

BIANKA ROLANDO

**Pieśń trzydziesta.
Blu spotyka
człowieka o
trzydziestu dłoniach**

BIANKA ROLANDO

BIAŁA KSIĄŻKA

NIEBO

Pieśń trzydziesta. Blu spotyka człowieka o trzydziestu dłoniach

Czy jeszcze możliwy jest taki stwór niezwykle który ma trzydzieści dłoni na co dzień?
Zgadnijmy więc, kto to, wyglądający jak Rozgałęzione trzydzieści dłoni i naturalne spojrzenie
To jest taki stwór, okaz morza przetrzymywany tutaj niczym ryba w akwarium, można mu się przyjrzeć przed jego powrotem do morza, pooglądać trochę
Niezwykle ubarwienie skóry i mnogość zakończeń
Ma tyle dłoni głaszczących, karmiących potomstwo
czuły ojciec, bez zacięć maszynką przy goleniu
z jogurtami biegnie do kasy, by zdążyć do teatryku na spektakl dwudziestego pierwszego dziecka
On nigdy nie zapomniał, choć to nieważna sztuka
syn gra ostatniego w tłumie, ale ma wypieki na twarzy
ma tremę i tylko sprawdza, czy ojciec wieloręki jest
Usłyszał, że dwudziesta druga córka płacze
za marynarzem, siedział z nią w nocy, słuchając jej
Karmił swą owłosioną piersią najmniejsze bliźnięta
na przemian z ich natychmiastowym przewijaniem
Je wszystkie głaszczki po wygłaskanych już głowach przynosi z pracy paczki okolicznościowe dla nich
Dzieląc zawsze sprawiedliwie, za pomocą dłoni
za pomocą żyłastych trzydziestu dłoni
Wielkie, kolorowe szczęśliwe wstęgi wokół niego
Wszystkie dzieci doskonale znają każdą z tych rąk
ich linie papilarne i prawie niezauważalne detale
robią sobie konkursy, teraz ty znajdź różnice
między dwudziestą pierwszą a dwunastą ręką ojca
Czy można tak licznie, tak sprawiedliwie kochać
wszystko jednocześnie i dostrzegać każdy smutek?
Wylawiać z ich spojrzeń, łagodzić każdy ból
nigdy nie załamując ze zmęczenia licznych ramion

Ten utwór jest udostępniony na licencji Licencja Wolnej Sztuki 1.3.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rolando-piesn-trzydziesta-blu-spotyka-czlowieka-o-trzydziestu-dloniach>

Tekst opracowany na podstawie: Bianka Rolando, Biała książka, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2009.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Kozioł.

Okładka na podstawie: [steve p2oo8@Flickr](https://www.flickr.com/photos/steve_p2oo8/), CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).